

Wojciech Góralski

"Prawo rodziny do opieki
duszpasterskiej", Jan Krajczyński,
Płock 2007 : [recenzja]

Ius Matrimoniale 13 (19), 235-243

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

**Ks. Jan Krajczyński,
Prawo rodziny do opieki duszpasterskiej, Apostolicum, Płock 2007,
ss. 384**

Praca poświęcona jest prawu rodziny do opieki duszpasterskiej, zagwarantowanemu przez prawodawcę kościelnego (w szeregu kanonów obowiązującego KPK); prawu temu odpowiada obowiązek duszpasterskiej troski o rodzinę, ciążyący na duszpasterzach. Powinność ta jest realizowana przede wszystkim poprzez duszpasterstwo rodzin, będące formą zorganizowanej działalności Kościoła, polegającej na „wprowadzaniu mocy Ewangelii w rzeczywistość życia rodzinnego” (Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin Konferencji Episkopatu Polski z 2003 roku).

Jako przedmiot formalny Autor książki określa „duszpasterstwo rodzin w sensie szerokim i jego odpowiedź na wymagania współczesności”, a jako pierwszorzędny cel podjętych badań wskazuje „ustalenie treści prawa rodzin do odpowiedniej opieki duszpasterskiej, postrzeganej z perspektywy duszpasterza rodzin [czy raczej z perspektywy odnośnych norm prawnych?], oraz próbę wskazania praktycznych konsekwencji prawnych i pastoralnych, decydujących o autentycznie eklezyjalnym charakterze duszpasterstwa rodzin” (s. 37). Ma to prowadzić „do jeszcze jednej kwestii, mianowicie do rozstrzygnięcia, czy konieczna jest dzisiaj nowa koncepcja duszpasterstwa rodzin, a tym samym zmiana przepisów regulujących tę sferę aktywności kościelnej?”. I dodaje: „Wspomniane cele autor prezentowanej rozprawy pragnie osiągnąć przy pomocy analitycznej i teologicznej metody interpretacji praw” (s. 37).

Jeśli zatem przedmiotem (dlaczego „formalnym”?) opracowania ma być duszpasterstwo rodzin (wyjaśnienia wymagałoby określenie „duszpasterstwo rodzin w sensie szerokim”), to jego tytuł powinien brzmieć inaczej: „*Problem realizacji prawa rodziny do opieki duszpasterskiej w świetle obowiązującego prawa kościelnego – powszechnego i partykularnego Konferencji Episkopatu Polski*” lub: „*Duszpasterstwo rodzin jako forma realizacji prawa rodziny do opieki duszpasterskiej w świetle obowiązującego prawa kościelnego*”.

cielnego – powszechnego i partykularnego Konferencji Episkopatu Polski”, względnie: „*Problem troski duszpasterskiej Kościoła o rodzinę w świetle obowiązującego prawa kościelnego – powszechnego i partykularnego Konferencji Episkopatu Polski*”. Tym bardziej, że z samego sformułowania tytułów poszczególnych rozdziałów (i podporządkowanych im jednostek redakcyjnych) książki widać wyraźnie, że Autor stawia akcent zdecydowanie nie tyle na prawie rodziny do opieki duszpasterskiej, ile na zadaniach duszpasterstwa rodzin oraz powinnościach duszpasterzy.

Gdy chodzi o drugi człon zaproponowanych wersji tytułu, to nie bez znaczenia pozostaje następująca informacja Autora: „Z uwagi na określony wyżej cel badań, źródłem prezentowanej dysertacji jest *aktualnie obowiązujące prawo kościelne. Mowa tu tak o przepisach prawa powszechnego, jak i – ze względu a pierwszych adresatów publikacji, mianowicie aktualnych i przyszłych duszpasterzy rodzin w Rzeczypospolitej Polskiej – normy wydane [powinno być: „normach wydanych”] przez KEP, ustalające [powinno być: „ustalających”] zasady realizacji prawa rodzin w Polsce do zapewnienia właściwej opieki duszpasterskiej*” [podkreślenia – W.G.] (s. 40-41).

Co się tyczy zaś wskazanych przez Autora metod, to mówiąc o „analitycznej metodzie interpretacji praw” miał – prawdopodobnie – na myśli po prostu metodę dogmatyczno-prawną. Natomiast wyjaśnienia wymagałby zwrot: „teologiczna metoda interpretacji praw”.

Teza rozprawy została sformułowana następująco: „Zagwarantowanie rodzinie odpowiedniej opieki duszpasterskiej, a tym samym zachowanie autentycznie kościelnego charakteru duszpasterstwa rodzin, uwarunkowane jest poszanowaniem kompleksu elementów – ustalonych na podstawie studium zasad dotyczących prowadzenia wspomnianej działalności eklezjalnej – które połączone razem – mogą czynić z duszpasterstwa rodzin efektywne narzędzie uświęcenia rodziny” (s. 38). Sformułowanie o wydaje nazbyt skomplikowane. Obok tej tezy, wysuwa się „kolejną tezę”, w myśl której „duszpasterstwo rodzin gwarantujące odpowiednią opiekę duszpasterską, o której mowa w wyżej wymienionych przepisach prawa kanonicznego [zob. s. 35 -W.G.], winno mieć charakter kognitywny” (s. 39), to znaczy, że osoby odpowiedzialne za uświęcenie rodziny nie powinny nigdy pomijać „czynnika poznawczego dotyczącego tak istotnych elementów duszpasterstwa rodzin, jak: ich własne zadanie względem rodzin, wspólna odpowiedzialność wiernych za życie

rodzin, cele ogólne i szczególne duszpasterstwa rodzin, metody i środki pastoralne stosowane w realizacji zadania, czynniki decydujące o skuteczności posługi duszpasterskiej” (s. 39). Wydaje się, że owa powinność osób odpowiedzialnych za duszpasterstwo rodzin jest czymś oczywistym,

Ustosunkowując się do literatury przedmiotu swoich badań, słusznie ks. J. Krajczyński zauważa, że brak w tym zakresie całościowego opracowania, co też uzupełnia jego monografia.

Zbyt ogólnie Autor ustosunkował się do samych źródeł, na których oparł swoją publikację. Poprzestanie jedynie na (przytoczonej wyżej) wzmiance o aktualnie obowiązującym prawie kościelnym (powszechnym i partykularnym) zdecydowanie odbiega od przyjętych w tego typu pracach standardów.

Wybór tematyki przeprowadzonych badań należy uznać za w pełni właściwy, a nawet cenny, tak poznawczo, jak i aplikacyjnie. Niewątpliwie sposób realizacji prawa rodziny do opieki duszpasterskiej wciąż stanowi znaczący problem w życiu wspólnoty kościelnej – tak w wymiarze powszechnym, jak i partykularnym. Stąd też inicjatywę podjęcia gruntownego studium w tym względzie, ukazującego troskę ustawodawcy powszechnego oraz Konferencji Episkopatu Polski o właściwe urzeczywistnianie owego prawa, trzeba przyjąć z nie małym uznaniem.

Struktura pracy oparta jest na siedmiu podstawowych jednostkach redakcyjnych (rozdziały). Dwa pierwsze rozdziały (I – *Wspólna i zróżnicowana odpowiedzialność za duszpasterstwo rodzin*; II – *Kwalifikacje osobowe duszpasterzy rodzin a realizacja prawa rodzin* [należałoby mówić raczej o „prawie rodziny”, którego to zwrotu użyto w tytule rozprawy] *do opieki duszpasterskiej*) odnoszą się do wymiaru podmiotowego problematyki. Rozdział III – *Zadania duszpasterstwa rodzin w ogólności* – Autor kwalifikuje jako należący do aspektu przedmiotowego. Kolejne zaś rozdziały (IV – *Miejsce posługi sakramentalnej w duszpasterstwie rodzin*; V – *Inne formy realizacji zadania duszpasterskiego wobec rodziny*; VI – *Duszpasterstwo rodzin w przypadkach szczególnych*; VII – *Czynniki warunkujące prowadzenie działań duszpasterskich*) określa jako odnoszące się do aspektu formalnego (s. 41).

Wydaje się, że tego rodzaju struktura opracowania nie jest najkorzystniejsza. Należałoby, jak się wydaje, zastosować schemat następujący: 1) prawo rodziny (jego zakres) do opieki duszpasterskiej; 2)

sposoby i formy urzeczywistnienia tego prawa (zadania duszpasterstwa rodzin w ogólności; duszpasterstwo rodzin sakramentalne; pozasakramentalne /„inne”/ formy duszpasterstwa rodzin; duszpasterstwo rodzin w sytuacjach szczególnych); 3) podmioty odpowiedzialne za duszpasterstwo rodzin oraz czynniki warunkujące skuteczność działań duszpasterskich (odpowiedzialność wspólna i zróżnicowana; kwalifikacje duszpasterzy rodzin [nie tylko osobowe]; czynniki warunkujące skuteczność działań duszpasterskich).

W rozdziale I – *Wspólna i zróżnicowana odpowiedzialność za duszpasterstwo rodzin* (s. 43-107) Autor ustala krąg osób odpowiedzialnych za „zachowanie przez stan małżeński chrześcijańskiego ducha i uświęcenie rodziny” (s. 43). Sama struktura rozdziału nie wskazuje, do kogo należy wspólna, do kogo zaś zróżnicowana troska, o której mowa. Na wstępie wskazuje się na zadania wobec rodziny biskupów: Biskupa Rzymu i Kolegium Biskupów (należało ująć ten punkt szerzej, traktując nie tyle o Biskupie Rzymskim, ile raczej o Stolicy Apostolskiej, ukazując między innymi rolę Papieskiej Rady do Spraw Rodziny), poszczególnych biskupów, moderatorów duszpasterstwa rodzin (*de facto* jednak mowa jest tutaj przede wszystkim o zadaniach biskupa diecezjalnego; wzmianka o moderatorze pojawia się jedynie od czasu do czasu, zupełnie *obiter*, jak na s. 54; tytuł punktu C. powinien być zdecydowanie inny), Konferencji Biskupów (o Konferencji Episkopatu Polski jest tylko wzmianka).

W kolejnym segmencie rozdziału ks. J. Krajczyński omawia zadania kapłanów i ich współpracowników w duszpasterstwie rodzin (proboszczowie, diecezjalni i rejonowi duszpasterze rodzin, zakonnicy i zakonnice, teologowie, „wykonawcy sprawiedliwości kanonicznej” /termin nienajszczęśliwszy/). Szczególne zainteresowanie czytelnika może wzbudzać ta ostatnia kwestia, omówiona w sposób godny uznania.

Rozdział II – *Kwalifikacje osobowe duszpasterzy rodzin a realizacja prawa rodzin do opieki duszpasterskiej* (s. 109-145) obejmuje cztery następujące podrozdziały: tożsamość duszpasterza rodzin; kwalifikacje naturalne, moralne i intelektualne; potrzeba gruntownej formacji przygotowawczej; konieczność stałej formacji duszpasterzy rodzin. Tak określona tematyka rozdziału nakazywałaby nadanie mu nieco innego tytułu (np. Kwalifikacje i formacja duszpasterza rodzin). Mówiąc o tożsamości duszpasterza rodzin i powodzeniu jego misji, Autor słusznie zwraca uwagę na potrzebę świadomości tegoż duszpasterza bycia narzędziem Jezusa Chrystusa oraz jego komunii oso-

bowej z Najwyższym Kapłanem, a także z Kościołem. Interesująco wypadło wskazanie wielorakich kwalifikacji duszpasterza rodzin (m.in. dojrzałej odpowiedzialności i dojrzałości moralnej). W ostatnim podrozdziale trafnie zaakcentowano konieczność wewnętrznej więzi stałej formacji duszpasterza rodzin z formacją poprzedzającą przyjęcie święceń kapłańskich.

W rozdziale III – *Zadania duszpasterstwa rodzin w ogólności* (s. 147-200) podkreślono na wstępie, iż zadania duszpasterstwa rodzin wynikają z jego celów, a cele te określają normy prawa powszechnego i partykularnego.

Wnikliwą analizę norm prawa powszechnego i partykularnego w przedmiocie owych zadań Autor rozpoczyna od posługi zapoznawania wiernych z nauką Kościoła o małżeństwie i rodzinie (powinność duszpasterza rodzin w tym zakresie odpowiada prawu wiernych do poznania tej nauki). Z kolei zajmuje się zadaniem pełnej formacji małżonków i rodzin, wskazując na jej cechy, rodzaje i cele. Następnie zatrzymuje się nad obowiązkiem duszpasterza uświadamiania małżonkom i rodzinom ich wielorakich zadań (tworzenie wspólnoty osób, służba życiu, udział w rozwoju społeczeństwa, uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła) oraz pouczenia o sposobie ich realizacji. Wreszcie ks. Krajczyński skupia swoją uwagę na zadaniu świadczenia przez duszpasterza rodzin pomocy małżonkom i rodzinom w prowadzeniu świętego życia.

Przedmiot rozdziału IV – *Miejsce posługi sakramentalnej w duszpasterstwie rodzin* (s. 201-254) wskazuje na jeden ze środków przewidzianych przez prawo dla realizacji posługi duszpasterza rodzin. Chodzi tu o podstawowy środek wszelkiej posługi duszpasterskiej, którą w stosunku do rodzin należy umiejętnie posługiwać się. Autor rozpoczyna od chrztu członka rodziny jako okazji do niesienia jej stosownej pomocy duszpasterskiej. Czytelnik z zainteresowaniem śledzi tutaj poszczególne kwestie, a w sposób szczególny wątek dotyczący wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych (neofitów). Po przedstawieniu zadań duszpasterza w zakresie troski o właściwe przygotowanie członka rodziny do przyjęcia sakramentu bierzmowania, Autor szeroko ukazuje rolę Eucharystii w posłudze duszpasterza rodzin (eucharystyczny kontekst zawarcia małżeństwa, Eucharystia jako czynnik kreujący Kościół domowy, Eucharystia źródłem i szczytem życia rodziny chrześcijańskiej, udział w Eucharystii wiernych pozostających w związkach nieregularnych). Kolejny podrozdział został poświęcony

sakramentowi pokuty jako narzędziu w posłudze na rzecz świętości rodziny. Bardzo ważny fragment odnosi się tutaj do formacji sumienia w dziedzinie czystości małżeńskiej i odpowiedzialnego rodzicielstwa, podobnie jak w odniesieniu do pomocy prawnej w realizacji powołania małżeńskiego. Z uznaniem należy zauważyć, że nie uszła uwadze Autora kwestia – ściśle związana z posługą sakramentu pokuty – odpuszczania grzechów i kar, podobnie jak sprawa praktyki sakramentalnej osób pozostających w konflikcie z przyjętymi obowiązkami wobec Boga i Kościoła. Z natury rzeczy, niezbyt wiele miejsca poświęcono sakramentowi namaszczenia chorych oraz trosce o powołania kapłańskie. Bardzo szeroko natomiast potraktowano posługę duszpasterską w odniesieniu do sakramentu małżeństwa (podrozdział 7. należało zatytułować inaczej niż „Małżeństwo”, tj. w konwencji przyjętej w stosunku do pozostałych sakramentów). Autor analizuje tutaj przepisy dotyczące pouczania wiernych o charakterze sakramentalnym małżeństwa, czynności poprzedzających zawarcie związku, troski o obrzęd zawarcia małżeństwa, konwalidacji małżeństwa (bardzo interesujące uwagi), adnotacji faktu zawarcia małżeństwa.

W rozdziale V – *Inne formy realizacji zadania duszpasterskiego wobec rodziny* (s. 255-284) czytelnik zapoznaje się z następującymi formami troski duszpasterskiej: przepowiadanie słowa Bożego, przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie (wiąże się to z czynnościami poprzedzającymi zawarcie małżeństwa, omówionymi w rozdziale poprzednim), katecheza dla dorosłych, katechumenat ponowny, pomoc w zakresie wychowania i katechezy rodzinnej, kierownictwo duchowe, propagowanie czynnego angażowania się wiernych w ramach zrzeczeń rodzin, tworzenie instytucji i dzieł, których celem jest zaangażowanie na rzecz rodziny, troska o uzyskanie odpustów (czy dotyczy o rodziny?), inne inicjatywy duszpasterskie służące dobru rodziny, materialna pomoc rodzinie. Tę szeroką gamę pozasakramentalnych form duszpasterstwa rodzin Autor zaprezentował bardzo wnikliwie, wskazując na bogactwo możliwości w tym obszarze.

Obszerny rozdział VI – *Duszpasterstwo rodzin w przypadkach szczególnych* (s. 285-348) jest poświęcony pasterskiej trosce Kościoła o wszystkie rodziny (nie tylko oparte na małżeństwie sakramentalnym), a więc o rodziny znajdujące się w sytuacjach nieprawidłowych i nienależące jeszcze do wspólnoty kościelnej.

Pierwszą kwestią jest tutaj troska o rodzinę będącą w sytuacji nieregularnej pod względem religijnym (duszpasterstwo małżeństw mie-

szanych i im podobnych, duszpasterstwo małżeństw o różnej przynależności religijnej, troska duszpasterska o rodziny nieochrzczonych). Kolejne zagadnienia to: duszpasterstwo rodzin znajdujących się w sytuacjach nieprawidłowych (żyjących w separacji i rozwiedzionych, którzy nie zawarli nowego związku; katolików związanych jedynie małżeństwem cywilnym, żyjących w tzw. małżeństwach na próbę i w wolnych związkach; prawo rozwiedzionych, którzy usiłowali zawrzeć nowe małżeństwo, do korzystania ze środków zbawienia), zapewnienie pomocy wiernym w dochodzeniu i obronie praw przysługujących im w Kościele (ubiegającym się o separację; skarżącym nieważność swojego małżeństwa; wnoszącym o rozwiązanie ich małżeństwa na korzyść doba wiary; wnoszącym o dyspensę *super rato*; niemogącym udokumentować śmierci współmałżonka), duszpasterstwo rodzin w sytuacjach trudnych (znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej; małżeństw bezdzietnych; rodzin z osobami niepełnosprawnymi; rodzin wielodzietnych; rodzin z osobami uzależnionymi; osób pozbawionych rodziny; małżonków w podeszłym wieku, owdowiałych oraz rodzin z osobami starszymi i chorymi; innych rodzin). Ostatni podrozdział jest poświęcony wspieraniu rodzin objętych duszpasterstwem specjalnym (rodziny wojskowych; ludzie morza; studenci; rodziny emigrantów i uchodźców; rodziny innych obrządków /w przypisie 200 nie podano źródła informacji/).

Rozdział VII – *Czynniki warunkujące prowadzenie działań duszpasterskich* (s. 349-363) Autor potraktował jako próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób zachodzące w świecie przemiany, dotyczące również rodzin, powinny znaleźć swój wpływ na dobór odpowiednich środków służących duszpasterstwu rodzin, a także na pytanie o środki ponadczasowe w tym zakresie. Do tych ostatnich zaliczył współpracę z łaską Bożą, zachowanie teocentrycznego i antropocentrycznego charakteru posługi duszpasterskiej, działalność wierną dyscyplinie i doktrynie Kościoła (na pierwszym miejscu należało postawić doktrynę). Natomiast za środki niezbędne do stosowania współcześnie uważa nowy język ewangelizacji, nowy styl życia i posługi duszpasterskiej (charakteryzujący się m.in. daniem przez duszpasterza osobistego świadectwa życia i otwarciem ku ludziom), nowy zapal duszpasterski (ukierunkowany na miłość ku rodzinie), dostosowanie działalności do sytuacji i potrzeb rodziny, docenianie aktywności laikatu, nowość i pluralizm środków i metod działania, dobre zorganizowanie opieki duszpasterskiej. Gdy chodzi o samą organizację opieki

duszpasterskiej nad rodziną, to słusznie Autor opowiada się za parafią jako właściwym miejscem duszpasterstwa rodzin.

W zakończeniu rozprawy ks. Krajczyński wysuwa najpierw kilkanaście konkretnych postulatów adresowanych do ustawodawcy kościelnego – tak powszechnego, jak i partykularnego, pod które to postulaty wypada w pełni uznać za właściwe. Zmierzają one generalnie do nadania duszpasterstwu rodzin bardziej instytucjonalnego charakteru, pogłębienia świadomości duszpasterzy odnośnie do doniosłości ich wielorakich zadań w stosunku do rodziny, czy też skutecznego chronienia instytucji małżeństwa i rodziny przed próbami znieszczenia ich czy nawet lekceważenia ich roli w życiu społecznym. Trudno też nie zgodzić się z ks. Krajczyńskim, gdy opowiada się zdecydowanie za koniecznością rewizji dotychczasowych przepisów regulujących formalną stronę posługi duszpasterskiej na rzecz rodzin.

Autor kreśli następnie perspektywy pomnożenia dobra całej społeczności nie tylko kościelnej, ale i ludzkiej, gdy duszpasterstwo rodzin – uporządkowane i dobrze zorganizowane, a także korzystające z wszelkich możliwych środków pastoralnych – będzie stanowić znak miłości Boga i Kościoła.

Dobrym pomysłem było sporządzenie indeksu rzeczowego (analitycznego), co znacznie może ułatwić sięganie do odnośnych wątków poruszanych w tym opracowaniu. Na podkreślenie zasługują także podsumowania dyskursu autorskiego zamieszczane po każdym rozdziale, jak również hasła tematyczne widniejące na marginesach.

Mamy zatem do czynienia z oryginalną, pierwszą w piśmiennictwie kanonistycznym monografią, poświęconą złożonemu problemowi realizacji prawa rodzin do opieki duszpasterskiej. Treść tej monografii jednoznacznie ukazała, że jest to rzeczywisty problem, którego próbę rozwiązania Autor podjął w sposób, jak się wydaje – nie licząc wskazanych na wstępie uchybień – w pełni zadowolający. Obydwie postawione przez Autora tezy znalazły w jego wywodach jednoznaczne potwierdzenie. Poddając wnikliwej i wszechstronnej analizie odnośne dyspozycje ustawodawcy powszechnego i partykularnego (Konferencji Episkopatu Polski), przekonująco wykazał, że zagwarantowanie rodzinie odpowiedniej opieki duszpasterskiej uwarunkowane jest uwzględnieniem całego kompleksu warunków, które mogą czynić z duszpasterstwa rodzin efektywne narzędzie uświęcenia rodziny.

Podjęte przez ks. Krajczyńskiego zadanie badawcze nakazało mu

najpierw „wydobyć” z KPK to wszystko (zawarte w różnych księgach tej kodyfikacji), co odnosi się do duszpasterstwa rodzin. Okazało się, że przepisów w tej dziedzinie jest dość dużo, wszystkie one zostały podane gruntownej analizie i powiązane z odnośnymi dokumentami Soboru Watykańskiego II oraz z odpowiednimi enuncjacjami Stolicy Apostolskiej o charakterze doktrynalnym, choć w niektórych fragmentach rozprawy należało wyraźniej wskazać, co pochodzi z obszaru ustawodawstwa, a co z dokumentów doktrynalnych. Następnie Autor musiał sięgnąć do norm prawa partykularnego, uzupełniając je dokumentami o charakterze nienormatywnym (tu również zabrakło niekiedy wyraźnej „linii demarkacyjnej.”

Dobry styl i język prawniczy rozprawy znacznie pomagają w jej lekturze. Jedyne tu i ówdzie pojawiły się pewne niedociągnięcia (np. „z racji na” s. 277, tym bardziej, że z reguły Autor stosuje zwrot poprawny np. „z racji wychowania”, s. 229)

Książkę ks. Jana Krajczyńskiego wypada usilnie polecić wszystkim zainteresowanym problematyką duszpasterstwa rodzin, a w szczególności duszpasterzom rodzin.

ks. Wojciech Góralski